

# KLIMATY

## ŚW. ANNY



Nr 673/ 23 stycznia 2022 ISSN 2080-0010

III Niedziela zwykła

### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

Ne 8, 2-4a. 5-6. 8-10

*Czytanie z Księgi Nehemiasza:* Kapłan Ezdrasz przyniósł Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli przede wszystkim mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi, zwrócony do placu znajdującego się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa przed mężczyznami, kobietami i tymi, którzy mogli rozumieć, a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa. Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud powstał. I Ezdrasz błogosławił Pana, wielkiego Boga, a cały lud, podniósłszy ręce, odpowiedział: «Amen! Amen!» Potem oddali pokłon i padli przed Panem na kolana, twarzą ku ziemi. Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kapłan-pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: «Ten dzień jest poświęcony Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!» Cały lud bowiem płakał, gdy usłyszał te słowa Prawa. I rzekł im Nehemiasz: «Idźcie, spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie słodkie napoje, poślijcie też porcję temu, który nic gotowego nie ma: albowiem poświęcony jest ten dzień Bogu naszemu. A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją».

Oto słowo Boże

#### PSALM RESPONSORYJNY

Ps 19 (18), 8-9. 10 i 15

*Słowa Twe, Panie, są duchem i życiem*

Prawo Pańskie jest doskonale i pokrzepia duszę, \* świadectwo Pana jest pewne, nierozważnego uczy mądrości. Jego słuszne nakazy radują serce, \* jaśniej przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki, \* sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne. Niech znajdą uznanie przed Tobą † słowa ust moich i myśli mego serca, \* Panie, moja Opoko i mój Zbawicielu.

#### DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 12, 12-30

*Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian:* Bracia: Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy,

czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne członki. Jeśliby noga powiedziała: «Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała» – czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? Lub jeśliby ucho powiedziało: «Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała» – czyż nie należałoby do ciała? Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzie byłoby powonienie? Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył różne członki, rozmieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem są wprawdzie liczne członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: «Nie jesteś mi potrzebna», albo głowa nogom: «Nie potrzebuję was». Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym oddajemy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, gdyż wobec tych, które nie należą do wstydliwych, nie istnieje taka potrzeba. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie powstało rozdwojenie w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi Jego członkami. I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?

Oto słowo Boże

#### SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Por. Łk 4, 18

Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność.

#### EWANGELIA

Łk 1, 1-4; 4, 14-21

*Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza:* Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naoczni świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przeko-

#### W Klimatach:

Prymas też chodzi pieszo... 2

30.01.2022 r. - Wieczór kolęd... 3

1% podatku na Fundację Ecclesia Villanovensis... 4

### KOMENTARZ

*W synagodze w Nazarecie Pan Jezus odczytuje tylko fragment z mesjańskiego proroctwa Izajasza: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana”. Jakbyśmy wzięli ciąg dalszy tego proroctwa, to brzmiałby on: „i dzień pomsty naszego Boga” (Iz 61,2). Czemu Pan Jezus urywa zdanie w połowie i pomija ten fragment? Prawdopodobnie nie chce, aby ludzie się Go bali, ale by przybliżyli się do Niego i doświadczyli przez Niego miłości Bożej. Nie chce zatajać przed nikim prawdy o Bożej sprawiedliwości i o sądzie, ale wie, że będzie ona dobrze zrozumiana dopiero przez tych, którzy doświadczyli Bożego miłosierdzia.*

Ks. dr Maciej Raczyński-Rożek

►nać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie: Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wystawiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroctwa Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana». Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście».

Oto słowo Pańskie

# Rocznica śmierci Ks. Kard. Józefa Glempa

## Prymas też chodzi pieszo.

W niedzielę, 23 stycznia br., przypada 9. rocznica śmierci Księdza Kardynała Józefa Glempa. Msza św. w intencji śp. Księdza Prymasa zostanie odprawiona w naszym kościele o godz. 13.00.

W wolnej chwili kard. Józef Glemp wstąpił kiedyś do jednego z warszawskich kościołów. Było pusto. Usiadł w ławce. Ktoś go zauważył i zadzwonił do księży. Szybko przybiegli i zdziwieni pytali, co trzeba przygotować. Ale Ksiądz Prymas powiedział z uśmiechem: "Nic. Po prostu wstąpiłem do kościoła. Chyba mi wolno?". Po chwili wstał i poszedł do domu.

### Taki był zawsze

Kalendarz Księdza Kardynała pęka w szwach, ale on zawsze znajdzie w nim lukę i umówi się na spotkanie, wyznaczy audiencję, weźmie udział w sympozjum. - Jest pracowity, aż do bólu - ocenia ks. inf. Zdzisław Król. - Nawet gdy leżał w szpitalu, lepiej się poczuł dopiero wtedy, gdy zaniósł mu kilkanaście dokumentów, których nie zdążył jeszcze przeczytać i podpisać.

Henryk Pracki, kolega klasowy, wspomina: - Był dobry z łaciny i humanistyki, przy tym bardzo pracowity.

Barbara Dembińska, pracownik Sekretariatu Prymasa Polski z czasów kard. Wyszyńskiego: - Gdy ks. Glempowi były zlecane przez kard. Wyszyńskiego jakieś prace, zawsze wykonywał je bardzo rzetelnie. Z tego słychać.

Prymas, jak twierdzą jego współpracownicy, prowadzi tryb życia wręcz morderczy. Dzień powszedni zaczyna przed godz. 6.00. - Staram się rano odmówić wszystkie obowiązujące kapłana modli-twy brewiarzowe, z wyjątkiem wieczornych, ponieważ potem może nie starczyć czasu - mówi kard. Glemp. Gdy w planie nie ma wizytacji parafii albo uroczystej celebracji, o godz. 7.00 w prywatnej kaplicy odprawia Mszę św. Na godz. 8.00 siostry szykują śniadanie, potem jest przegląd prasy. I zaczynają się spotkania, audiencje: polskie i zagraniczne, grupowe, ale też indywidualne. - Ksiądz Prymas nikomu ich nie odmawia. Dodatkowo wprowadził audiencje dla księży: dwa razy w miesiącu mogą przyjść bez wcześniejszego umawiania się - zaznacza ks. prał. Grzegorz Kalwarczyk, kanclerz Kurii.

Stara się też przyjmować wszystkie zaproszenia: na uroczystości, rocznice, otwarcia, poświęcenia, jeśli tylko godzina ta nie jest już zajęta.

Między 13.00 a 14.00 w Sekretariacie Prymasa jest obiad. Zwykle z najbliższymi współpracownikami, czasem z zaproszonymi gośćmi. - Nie jest wybredny, zjada wszystko, co mu się poda - twierdzą księża. - Choć najbardziej chyba lubi rosół z makaronem, bo często gotowała go nam mama - opowiada pani Stanisława Glemp, siostra Księdza Kardynała.

Po południu jest czas na wyjazdy. Prymas rzetelnie przestrzega terminów. Woli wyjechać wcześniej, niż się spóźnić. A czas spędzony w samochodzie przeznaczają na odmawianie Różańca albo przygotowanie kazania.

Wieczorem - znów praca. Ksiądz Prymas sam przegląda korespondencję, sam czyta wszystkie dokumenty, sam odpisuje na listy. Najczęściej na komputerze, od którego czasem trudno go oderwać. I tak aż do północy. Nie ma czasu na odpoczynek. Choć bywa czasami w kinie, ale zazwyczaj na oficjalne zaproszenia: do "Polonii" wybrał się kiedyś na Ogniem i mieczem, obejrzał też Quo vadis i W pustyni i w puszczy w kinie "Kultura" razem z dziećmi jednej ze szkół.



Fot. Archiwum Polskapress

Wolny czas spędza z rodziną. Ma cztery córki i jednego syna. Często odwiedza rodziców w Warszawie. Lubi spacerować po parkach i spacerować pieszo. Ma psa i kota. W domu ma bibliotekę z kilkuset tytułami. Lubi czytać, szczególnie historię i literaturę. Często odwiedza kościoły i uczestniczy w nabożeństwach. Jest bardzo zaangażowany w życie Kościoła i dba o jego dobre imię. Często wyraża swoje opinie na temat aktualnych wydarzeń w Kościele i w świecie. Jest bardzo szczerą osobą i nie boi się wyrażać swojego zdania. Jest bardzo pracowity i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo miłym człowiekiem i lubi spędzać czas z rodziną i przyjaciółmi. Jest bardzo wytrwały i nie daje się łatwo zniechęcić. Jest bardzo odpowiedzialny i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo uczciwy i nie boi się przyznać do błędów. Jest bardzo wyrozumiały i lubi pomagać innym. Jest bardzo wyważony i nie daje się łatwo ponieść. Jest bardzo wyrozumiały i lubi pomagać innym. Jest bardzo wyważony i nie daje się łatwo ponieść.

### BZYWUJYa fcnYk i \_fk]

Wolny czas spędza z rodziną. Ma cztery córki i jednego syna. Często odwiedza rodziców w Warszawie. Lubi spacerować po parkach i spacerować pieszo. Ma psa i kota. W domu ma bibliotekę z kilkuset tytułami. Lubi czytać, szczególnie historię i literaturę. Często odwiedza kościoły i uczestniczy w nabożeństwach. Jest bardzo zaangażowany w życie Kościoła i dba o jego dobre imię. Często wyraża swoje opinie na temat aktualnych wydarzeń w Kościele i w świecie. Jest bardzo szczerą osobą i nie boi się wyrażać swojego zdania. Jest bardzo pracowity i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo miłym człowiekiem i lubi spędzać czas z rodziną i przyjaciółmi. Jest bardzo wytrwały i nie daje się łatwo zniechęcić. Jest bardzo odpowiedzialny i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo uczciwy i nie boi się przyznać do błędów. Jest bardzo wyrozumiały i lubi pomagać innym. Jest bardzo wyważony i nie daje się łatwo ponieść.

Wolny czas spędza z rodziną. Ma cztery córki i jednego syna. Często odwiedza rodziców w Warszawie. Lubi spacerować po parkach i spacerować pieszo. Ma psa i kota. W domu ma bibliotekę z kilkuset tytułami. Lubi czytać, szczególnie historię i literaturę. Często odwiedza kościoły i uczestniczy w nabożeństwach. Jest bardzo zaangażowany w życie Kościoła i dba o jego dobre imię. Często wyraża swoje opinie na temat aktualnych wydarzeń w Kościele i w świecie. Jest bardzo szczerą osobą i nie boi się wyrażać swojego zdania. Jest bardzo pracowity i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo miłym człowiekiem i lubi spędzać czas z rodziną i przyjaciółmi. Jest bardzo wytrwały i nie daje się łatwo zniechęcić. Jest bardzo odpowiedzialny i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo uczciwy i nie boi się przyznać do błędów. Jest bardzo wyrozumiały i lubi pomagać innym. Jest bardzo wyważony i nie daje się łatwo ponieść.

Wolny czas spędza z rodziną. Ma cztery córki i jednego syna. Często odwiedza rodziców w Warszawie. Lubi spacerować po parkach i spacerować pieszo. Ma psa i kota. W domu ma bibliotekę z kilkuset tytułami. Lubi czytać, szczególnie historię i literaturę. Często odwiedza kościoły i uczestniczy w nabożeństwach. Jest bardzo zaangażowany w życie Kościoła i dba o jego dobre imię. Często wyraża swoje opinie na temat aktualnych wydarzeń w Kościele i w świecie. Jest bardzo szczerą osobą i nie boi się wyrażać swojego zdania. Jest bardzo pracowity i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo miłym człowiekiem i lubi spędzać czas z rodziną i przyjaciółmi. Jest bardzo wytrwały i nie daje się łatwo zniechęcić. Jest bardzo odpowiedzialny i dba o swoje obowiązki. Jest bardzo uczciwy i nie boi się przyznać do błędów. Jest bardzo wyrozumiały i lubi pomagać innym. Jest bardzo wyważony i nie daje się łatwo ponieść.

► Krytykuje blokowanie dróg przez rolników w 1998 r. Apeluje o zaprzestanie stawiania krzyży na oświęcimskim Żwirowisku. Pozytywnie wypowiada się o przystąpieniu do Unii Europejskiej, jednak z zachowaniem określonych wartości.

Ale przede wszystkim, jak sam podkreśla, jest księdzem i duszpasterzem. Tak też rozumie posługę prymasowską.

## Jak nie został polonista

Odkąd pamiętam, w domu mówiło się, że Józef będzie księdzem - wyznaje pani Stanisława, siostra Księdza Prymasa.

Kard. Glemp o swoim powołaniu: - Od dzieciństwa miałem zamiłowanie do służby Bożej. Wiem też, że mój ojciec kiedyś marzył, by zostać księdzem. Nie zostało to pragnienie zrealizowane, ale w rodzinie pozostał wielki szacunek dla kapłaństwa. To zapewniało małemu chłopcu dobry klimat. Nie umiałbym jednak wskazać decydującego momentu, kiedy nastąpiło odkrycie powołania.

Był ministrantem w rodzinnej parafii w Kościele k. Inowrocławia. Gdy w czasie okupacji kościół został zamieniony na magazyn, modlitwy odmawiał w domu. Rodzina była przykładna, katolicka.

Kiedy wojna się skończyła, kościół w Kościele wprawdzie otwarto, ale nie było księdza. - Pamiętam, jak ludzie zebrali się na Drogę Krzyżową. Nie było kapłana i wskazali na mnie, że najbardziej się do tego nadaję - i poprowadziłem Drogę Krzyżową.

Choć musiał pomagać w pracach polowych, dużo wtedy czytał, dużo się uczył. - W pokoju do późnych godzin nocnych paliła się lampa. Gdy zasypiałam, często widziałam siedzącego przy niej Józefa z książką w ręku - wspomina siostra.

W liceum był prymusem. Maturę zdał z wyróżnieniem. Ponieważ zainteresowania miał wybitnie humanistyczne, nie było zaskoczeniem, że złożył papiery na polonistykę. - Lubił literaturę, ale też poezję, często recytował w domu wiersze - opowiada Stanisława Glemp. Najbardziej utkwiła jej w pamięci Rękawiczka Schillera. Zresztą niedawno o tym Prymasowi przypomniała. Bez trudu wyrecytował jej wtedy z pamięci cały wiersz.

- Pod koniec wakacji wycofałem jednak papiery i wstąpiłem do seminarium - wyznaje Ksiądz Prymas. Był rok 1950. - Poznałem, że to jest moja droga. Bardzo lubiłem modlitwę, kolegów, naukę. Wszystko było wypełnione radością, mimo że sytuacja powojenna była trudna. Była bieda. Pierwsze opłaty w seminarium uiszczał za mnie proboszcz, bardzo dla mnie życzliwy.

Święcenia przyjął w Gnieźnie w 1956 r. Od wypadków poznańskich aż do grudnia nie miał jednak przydziału do parafii. Wspomina: - Obo wiązywało państwowe prawo o obsadzaniu stanowisk kościelnych. Pozostawałem u swojej matki, wówczas wdowy, ale miałem dużo pracy w jej parafii. Potem byłem kapłanem siostr i opiekunem domów dla dzieci nieuleczalnie chorych. Praca w tym ośrodku była dla mnie dużym przeżyciem.

Potem uczył religii w szkołach. - Dojeżdżałem rowerem do różnych wsi. Miałem ponad 30 godzin katechezy tygodniowo. Była to ogromna praca.

Przerwał ją dekret, na mocy którego ks. Glemp został wysłany na studia prawnicze do Rzymu. Ich część przypadła na okres Soboru Watykańskiego II. Wtedy również dużo się uczył. - Był taki jak my. Gdy pisał pracę dyplomową, palił papierosy - wspominają koledzy. Potem w Wielkim Poście rzucił palenie. Większość zaoszczędzonych pieniędzy przeznaczał na książki. Dużo czytał - nie tylko po włosku i niemiecku, ale i po łacinie, bo w tym języku miał wykłady. Łacinę doskonale pamięta do dziś. Nie tylko oryginalne formuły prawa kanonicznego.

Ks. prof. Józef Naumowicz: - Kiedyś na promocji książki znanego filologa klasycznego, prof. Jerzego Wojtaczaka, zamiast przemówienia, ku zdziwieniu wszystkich, recytował z pamięci Ody Horacego z pięknym metrum łacińskim.

## W klinice Gemelli

Po powrocie do Polski był osobistym sekretarzem Prymasa Wyszyńskiego. - Ks. prał. Glempa zapamiętałam z tamtych czasów jako kogoś szczególnie pobożnego - mówi Barbara Dembińska, która pracowała wtedy w Sekretariacie Prymasa. Wspomina takie zdarzenie: Kiedyś nagle zmarła jedna z siostr kucharek. Wszystkich ogarnęła jakaś potworna rozpacz. W pewnej chwili do pokoju wszedł ks. Glemp. Spokojnym, opanowanym głosem powiedział: "Nie trzeba rozpaczać, cierpienie jest dotknięciem ręki Boga, a to przecież jest łaska". - Do dziś wspominam te słowa, gdy spotykają mnie w życiu cierpienia, których po ludzku nie rozumiem - wyznaje B. Dembińska.

W 1979 r. ks. Józef Glemp zostaje biskupem warmińskim. W dwa lata później, niedługo po śmierci Prymasa Wyszyńskiego, udaje się z pielgrzymką diecezji warmińskiej do Rzymu. Wzywa go wtedy do siebie Jan Paweł II, który po zamachu leżał w klinice Gemelli. *cd. str. 4* ►

RZYMSKO-KATOLICKA PARAFIA  
ŚW. ANNY W WILANOWIE

# WIECZÓR KOŁĘD

Ks. Proboszcz WALDEMAR MACKO  
Serdecznie zaprasza do wspólnego  
kołędowania!  
Wyśpiewajmy radosne "Gloria!"  
Narodzonemu!

30.01.2022  
17.00



NATALIA KNYZIAK (ORGANY)  
LESZEK KNYZIAK (ORGANY)  
KS. MACIEJ CZAPLIŃSKI (PROWADZENIE)



## III Niedziela zwykła – 23 stycznia 2021 r.

1. Zgodnie z wolą Ojca Świętego Franciszka obchodzimy dzisiaj niedzielę Słowa Bożego.
2. Koronka do Miłosierdzia Bożego zostanie odprawiona o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za naszych zmarłych, polecanych w wypominkach rocznych.
3. Dzisiaj przypada 9. rocznica śmierci Księdza Kardynała Józefa Glempa. Msza św. w intencji śp. Księdza Prymasa zostanie odprawiona w naszym kościele o godzinie 13.00.
4. Zachęcamy do przekazania 1% podatku na rzecz fundacji parafialnej „Fundacja Ecclesia Villanovensis” – numer KRS: 0000331641. Na stronie internetowej parafii udostępniłmy program do bezpłatnego rozliczenia podatku.
5. Przypominamy, że nasza Fundacja poza działalnością charytatywną zajmuje się utrzymaniem zabytkowych obiektów znajdujących się na terenie naszej parafii.
5. Zapraszamy na "Wieczór kolęd", który odbędzie się w naszym kościele w niedzielę, 30 stycznia, o godz. 17.00. Niech nasze kolędowanie będzie okazją do dziękczynienia Panu Bogu za Jego narodzenie.
6. Zatrudnimy Panią do pracy kuchni, na 1/2 etatu. Dodatkowe informacje w kancelarii parafialnej.
7. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - w poniedziałek, 24 stycznia, wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i Doktora Kościoła,

- we wtorek, 25 stycznia, święto nawrócenia św. Pawła Apostoła,
- w środę, 26 stycznia, wspomnienie św. Tymoteusza i Tytusa, biskupów,
- w piątek, 28 stycznia, wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i Doktora Kościoła.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

ciąg dalszy ze strony 3

### Prymas też chodzi pieszo.

- Wyjawił mi swą wolę, bym przyjął biskupstwo gnieźnieńskie i warszawskie - wspomina Prymas. - Ze skruszonym sercem podjąłem się wówczas tego zadania. Prymasostwo w ówczesnej sytuacji politycznej nie było przecież łatwe.

Pałac Arcybiskupów Warszawskich przy ulicy Miodowej nowo mianowany Prymas znał już z czasów, gdy pracował tu u boku kard. Wyszyńskiego. Nie ukrywał, że odczuwał brak jego obecności: - Jeśli jest ktoś między nami, kto bardzo odczuwa brak śp. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego, to właśnie jestem ja. Odczuwam bardzo jego nieobecność tutaj dzisiaj, stojąc przed Wami jako prymas po raz pierwszy - wyznał na spotkaniu z kapłanami 24 grudnia 1981 r.

Ciąg dalszy w następnym numerze Klimatów.

Milena Kindziuk  
Przedruk artykułu z Niedzieli  
Ogólnopolskiej 13/2002

Źródło:

<https://m.niedziela.pl/artyku/68693/nd/Prymas-tez-chodzi-pieszko>

### PRZEKAŻ 1% PODATKU

Przy naszej parafii działa  
**Fundacja Ecclesia Villanovensis**  
posiadająca status Organizacji Pożytku Publicznego (OPP).

**KRS: 0000331641**

Wszystkim, którzy przekazali 1% podatku w ubiegłym roku  
składamy serdeczne Bóg zapłać.

Fundacja poza działalnością charytatywną zajmuje się utrzymaniem  
zabytkowych obiektów znajdujących się na terenie naszej parafii.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis.



### Wiara i rozum.

Ciąg dalszy Przedruku fragmentów  
Encykliki JP II Fides et ratio  
w następnym numerze Klimatów.

### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

09.01.-13.02.2022

Modlmy się,  
aby Boża Dziecina błogosławiła  
naszym rodzinom i parafii,  
a Maryja otaczała opieką  
w całym roku 2022.